

Wiele plotek, mało konkretów, za mniej więcej dobę poznamy przyszłość Marco Borriello. Gracz jest numerem jeden w plotkach transferowych końca mercato dotyczących Romy. Napastnik Giallorossich wyleciał dziś po południu do Mediolanu gdzie w Atahotel Executive spotka się z Walterem Sabatinim i swoim agentem w celu oceny propozycji, które się pojawiły.

Przed południem media doniosły o zainteresowaniu graczem ze strony **Espanyolu**. Plotki zdementował jednak szybko w wypowiedzi dla *calciomercato.it*, Dyrektor Sportowy tego klubu, Ramon Planes:

- Borriello może wywoływać zainteresowanie wszystkich europejskich klubów. Mówimy o świetnym napastniku. Na tą chwilę jednak są to tylko plotki, nie ma żadnych negocjacji. Relacje z Romą? Tak, mamy dobre relacje z zespołem Giallorossich i z Walterem Sabatinim, co było widać także przy transakcji Osvaldo. Nie ma jednak niczego więcej na tą chwilę.

Po południu dziennikarze *gazzettagiallorossa.it* skontaktowali się z agentem gracza, Tiberio Cavalierim:

- Tak to prawda, mogę potwierdzić, że dziś po południu dojdzie do spotkania mojego klienta z Walterem Sabatinim. Czy Marco zostanie w Romie? Tego nie mogę powiedzieć.

Późnym popołudniem w mediach pojawiła się też **Fiorentina**. Zdaniem *Sky Sport*, zespół z Florencji chciałby jednak zwykłego wypożyczenia dodatkowo z udziałem Romy w wypłacie części wynagrodzenia, do czego nie są przekonani Giallorossich, którzy uważają za najlepsze wyjście definitywną sprzedaż gracza.

W końcu w ostatnich plotkach powróciła **Genoa**. Jej zainteresowanie może przenieść się na Borriello, jeśli w ostatnich godzinach mercato Gilardino zostanie sprzedany do Bologni. To otworzyłoby drogę Rossoblu do pozyskania napastnika Giallorossich.

Do rozwiązania tej zagadki pozostało 24 godziny...

Autor: abruzzii